



DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Londyn, dnia 25 września 1943 r. Nr. 9

Część I

DEKRETY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

- Poz.*: 21 — z dnia 30 sierpnia 1943 r. o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 sierpnia do 31 sierpnia 1943 r. str. 79
- Poz.*: 22 — z dnia 2 września 1943 r. o zmianie ustawy z dnia 17 marca 1933 r. o rozporządzeniach ostatniej woli osób wojskowych str. 80
- Poz.*: 23 — z dnia 14 września 1943 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 1 kwietnia 1943 r. o wydatkach i dochodach państwowych na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1943 r. str. 80

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

- Poz.*: 24 — z dnia 21 września 1943 r. o zmianie tabeli stanowisk dla władz, urzędów, zakładów i instytucyj państwowych str. 81

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA

- Poz.*: 25 — Spraw Zagranicznych z dnia 15 września 1943 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości o pełnieniu przez konsulów czynności notariuszów str. 81

21

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Z DNIA 30 SIERPNIA 1943 R.

o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 sierpnia do 31 sierpnia 1943 r.

Na podstawie art. 79 ust. (2) ustawy konstytucyjnej stanowiąco następuje :

Art. 1.

W okresie od 1 sierpnia do 31 sierpnia 1943 r. mogą być dokonywane wydatki na Polskie Siły Zbrojne do wysokości £1.481.700.—.

Art. 2.

Wydatki, dokonywane na podstawie dekretu niniejszego, będą pokrywane wpływami z operacyj finansowych.

Art. 3.

Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Minister Skarbu : *Ludwik Grosfeld*

22

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Z DNIA 2 WRZEŚNIA 1943 R.

o zmianie ustawy z dnia 17 marca 1933 r. o rozporządzeniach ostatniej woli osób wojskowych.

Na podstawie art. 79 ust. (2) ustawy konstytucyjnej stanowią co następuje :

Art. 1.

W ustawie z dnia 17 marca 1933 r. o rozporządzeniach ostatniej woli osób wojskowych (Dz. U.R.P. Nr. 31, poz. 262) wprowadza się zmianę następującą :

w art. 1 ust. 1 pkt. 5 zamieszcza się po przepisie oznaczonym lit c) przepis, oznaczony lit d) w brzmieniu : “ d) statku handlowego morskiego.”

Art. 2.

Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrom Obrony Narodowej i Sprawiedliwości.

Art. 3.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Minister Obrony Narodowej : *M. Kukiel Gen. Dyw.*

Minister Sprawiedliwości : *W. Komarnicki*

23

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Z DNIA 14 WRZEŚNIA 1943 R.

o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 kwietnia 1943 r. o wydatkach i dochodach państwowych na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1943 r.

Na podstawie art. 79 ust. (2) ustawy konstytucyjnej stanowią co następuje :

Art. 1.

W dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 kwietnia 1943 r. o wydatkach i dochodach państwowych na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 4, poz. 10) wprowadza się zmiany następujące :

- a) zwiększa się wymienione w art. 1 pkt. 1 wydatki zwyczajne o £104.350.--,
- b) dodaje się w art. 1 nowy punkt w brzmieniu : “ 3) wydatki na Polskie Siły Zbrojne do wysokości £48,330.500.-- ”,
- c) w części 6 budżetu, załączonego do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 kwietnia 1943 r., zwiększa się kredyt przewidziany w dziale 2 o £104.350.-- t.j. do kwoty £286.350.--.

Art. 2.

Kwotą ustaloną w art. 1 pkt. b, objęte są kredyty na wydatki dokonane na podstawie art. 1 pkt. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 grudnia 1942 r. o wydatkach i dochodach państwowych na okres od 1 stycznia do 31 marca 1943 r.

(Dz.U.R.P. Nr. 11, poz. 24) oraz na podstawie dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 kwietnia 1943 r. o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 4, poz. 11), z dnia 29 lipca 1943 r. o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 do 31 lipca 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 7, poz. 17), i z dnia 30 sierpnia 1943 r. o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 do 31 sierpnia 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 9, poz. 21).

Art. 3.

Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Minister Skarbu : *Ludwik Grosfeld*

24

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

Z DNIA 21 WRZEŚNIA 1943 R.

o zmianie tabeli stanowisk dla władz, urzędów, zakładów i instytucyj państwowych.

§ 1.

W tabeli stanowisk dla władz, urzędów, zakładów i instytucyj państwowych, stanowiącej załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz.U.R.P. Nr. 102, poz. 780), zmienionej rozporządzeniami Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. (Dz.U.R.P. Nr. 52, poz. 370), z dnia 21 stycznia 1937 r. (Dz.U.R.P. Nr. 9, poz. 67), z dnia 12 lipca 1937 r. (Dz.U.R.P. Nr. 55, poz. 431), z dnia 24 listopada 1937 r. (Dz.U.R.P. Nr. 83, poz. 603), z dnia 16 lutego 1938 r. (Dz.U.R.P. Nr. 13, poz. 91), z dnia 20 marca 1938 r. (Dz.U.R.P. Nr. 22, poz. 195), z dnia 11 lutego 1939 r. (Dz.U.R.P. Nr. 14, poz. 79), z dnia 15 października 1941 r. (Dz.U.R.P. Nr. 7, poz. 19), z dnia 6 lipca 1942 r. (Dz.U.R.P. Nr. 7, poz. 16), z dnia 22 września 1942 r. (Dz.U.R.P.

Nr. 8, poz. 18) i z dnia 25 stycznia 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 1, poz. 1) wprowadza się zmianę następującą :

W Ministerstwie Odbudowy Administracji Publicznej, utworzonym dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lipca 1943 r. (Dz.U.R.P. Nr. 7, poz. 15) tworzy się stanowiska : " Podsekretarz Stanu," w kategorii I, następujące w kolejności stanowisk po stanowisku ministra i stanowisko " Sekretarz Generalny," jako następne w kolejności.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

25

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Z DNIA 15 WRZEŚNIA 1943 R.

wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości o pełnieniu przez konsulów czynności notariuszów.

Na podstawie art. 18 pkt. 5 i art. 19 ust. (1) ustawy z dnia 11 listopada 1924 r. o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów (Dz.U.R.P. Nr. 103, poz. 944) zarządza się, co następuje :

§ 1.

Konsulowie i inni funkcjonariusze konsularni pełnią czynności notariuszów przewidziane w art. 18 pkt. 5 powołanej ustawy na zasadzie i w granicach imiennego osobnego upoważnienia, udzielonego im przez Ministra Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości na podstawie art. 19 ust. (3) powołanej ustawy.

§ 2.

Przy pełnieniu tych czynności notarialnych przez konsulów i innych funkcjonariuszów konsularnych stosuje się odpowiednio następujące przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. — Prawo o notariacie (Dz.

U.R.P. Nr. 84, poz. 609) : art. 4, 14, 64, 65, 67-78, oraz rozdziały II, III, IV i VI części drugiej.

§ 3.

Odwołanie od decyzji konsula lub funkcjonariusza konsularnego, powziętej w zakresie czynności, przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu, rozstrzyga Minister Spraw Zagranicznych. W razie gdy odwołanie dotyczy treści czynności, Minister Spraw Zagranicznych rozstrzyga w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości. Odwołanie składa się do właściwego urzędu konsularnego w terminie dwóch tygodni od daty zaskarżonej decyzji.

§ 4.

Prawo nadzoru nad działalnością konsulów i funkcjonariuszów konsularnych w zakresie czynności przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu służy Ministrowi Spraw Zagranicznych, który wykonuje je w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości.

§ 5.

Konsul lub funkcjonariusz konsularny, upoważniony do pełnienia czynności notarialnych, prowadzi repertorium tych czynności. Wciągnięcie do repertorium następuje niezwłocznie po zakończeniu czynności.

Do repertorium wpisuje się :

- a) nr. bież. od początku roku kalendarzowego,
- b) datę czynności,
- c) imię i nazwisko i miejsce zamieszkania strony stawającej, jeżeli zaś do czynności stawał pełnomocnik — nadto imię, nazwisko i miejsce zamieszkania mocodawcy,
- d) rodzaj czynności lub krótką treść aktu,
- e) oznaczenie wartości przedmiotu,
- f) potwierdzenie wydania odpisów i wypisów.

§ 6.

W razie wygaśnięcia lub odwołania upoważnienia, o którym mowa w § 1, konsul lub funkcjonariusz konsularny odda akta i księgi oraz złożone do przechowania dokumenty Ministerstwu Sprawiedliwości, które przekaże je do archiwum notarialnego w Warszawie.

§ 7.

Konsul lub funkcjonariusz konsularny, posiadający upoważnienie, o którym mowa w § 1, przechowuje akta i księgi z okresu ostatnich pięciu lat, z okresu zaś wcześniejszego może je odesłać do Ministerstwa Sprawiedliwości, które postąpi z nimi jak w § 6. Po wygaśnięciu lub odwołaniu upoważnienia następca w urzędowaniu może uzyskać od Ministra Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości zezwolenie na oddanie mu na przechowanie akt jego poprzednika.

§ 8.

Od czynności wymienionych w § 1 pobiera się opłaty konsularne przewidziane w rozporządzeniach o opłatach konsularnych.

§ 9.

Przepisy prawa materialnego, zawarte w prawie o notariacie mają odpowiednie zastosowanie.

§ 10.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 20 września 1943 r.

Minister Spraw Zagranicznych : *Tadeusz Romer*

Część II

DZIAŁ URZĘDOWY

Zwolnienia z urzędów członków Rady Narodowej	str. 83
Mianowania Podsekretarzy Stanu	str. 84
Powierzenie zastępstwa Prezesa Rady Ministrów	str. 84
Zarządzenie Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi z dnia 15 września 1943 r. o Rezerwie Marynarki Handlowej	str. 84
Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 września 1943 r. w sprawie utworzenia Seminarium dla osób posiadających ustawowe warunki do aplikacji sądowej... .. .	str. 86
Obwieszczenie Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi z dnia 14 września 1943 r. w sprawie wyznaczenia biegłych szacunkowych (valuers) dla ustalania wartości statków	str. 87

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej wygłoszone przez radio londyńskie w dniu 1 września 1943 roku	str. 87
Przemówienie Prezesa Rady Ministrów St. Mikołajczyka do Kraju w dniu 31 sierpnia 1943 roku	str. 89
Z Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. (Wymiana depesz z okazji czwartej rocznicy wybuchu wojny)	str. 90

DZIAŁ URZĘDOWY

ZWOLNIENIA Z URZĘDÓW CZŁONKÓW RADY NARODOWEJ.

Do Pana
Władysława Banaczyka
Członka Rady Narodowej R.P.
w Londynie.

Na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 grudnia 1939 r. o powołaniu Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.R.P. z 1940 r. Nr. 8, poz. 22) w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 sierpnia 1940 r. (Dz.U.R.P. Nr. 12, poz. 33) zwalniam Pana z urzędu Członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Londyn, dnia 14 lipca 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Do Pana
dr. Stanisława Celichowskiego
Członka Rady Narodowej R.P.
w Londynie.

Na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 grudnia 1939 r. o powołaniu Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.R.P. z 1940 r. Nr. 8, poz. 22) w

brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 sierpnia 1940 r. (Dz.U.R.P. Nr. 12, poz. 33) zwalniam Pana z urzędu Członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Londyn, dnia 30 sierpnia 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Do Wielebnego Księdza Prałata
Zygmunta Kaczyńskiego
Członka Rady Narodowej R.P.
w Londynie.

Na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 grudnia 1939 r. o powołaniu Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.R.P. z 1940 r. Nr. 8, poz. 22) w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 sierpnia 1940 r. (Dz.U.R.P. Nr. 12, poz. 33) zwalniam Księdza Prałata z urzędu Członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Londyn, dnia 14 lipca 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

MIANOWANIA PODSEKRETARZY STANU.

Do Pana
Tomasza Kuźniarza
w Londynie.

Mianuję Pana Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Przemysłu, Handlu i Żeglugi.

Londyn, dn. 26 lipca 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Minister Przemysłu, Handlu i Żeglugi : *J. Kwapiński*

Do Pana
dr. Stanisława Celichowskiego
w Londynie.

Mianuję Pana Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Odbudowy Administracji Publicznej.

Londyn, dnia 30 sierpnia 1943 r.

Prezydent Rzeczypospolitej : *Wł. Raczkiewicz*

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

Minister Odbudowy
Administracji Publicznej : *Karol Popiel*

POWIERZENIE ZASTĘPSTWA PREZESA RADY MINISTRÓW.

Do Pana Jana Kwapińskiego
Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi
w Londynie.

Powierzam Panu Ministrowi zastępstwo Prezesa Rady Ministrów.

Londyn, dn. 16 lipca 1943 r.

Prezes Rady Ministrów : *St. Mikołajczyk*

ZARZĄDZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU, HANDLU I ŻEGLUGI

Z DNIA 15 WRZEŚNIA 1943 R.

o Rezerwie Marynarki Handlowej.

Na podstawie art. 19 ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o komunikacjach w służbie obrony Państwa (Dz.U.R.P. Nr. 29, poz. 195), zarządzam :

§ 1.

Do Rezerwy Marynarki Handlowej (R.M.H.), należą wszyscy marynarze, obywatele polscy, którzy po zejściu ze statku polskiego, zgłosili Inspektorowi Załogowemu Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi gotowość do pracy na statku i przez lekarza Komisji Ubezpieczeniowej zostali uznani za zdolnych do tej pracy. Do zgłoszenia ma być dołączone świadectwo zwolnienia z pracy. Zgłoszenie nie może zawierać warunków, co do rodzajów statków i terminów pracy marynarza.

§ 2.

Marynarze, którzy będąc przynależni do R.M.H. odmówią przyjęcia zaproponowanej im w trybie niniejszego zarządzenia pracy na statku, zostają skreśleni z listy R.M.H. Marynarze nie wpisani na listę R.M.H. nie mogą być zatrudnieni na statkach przez polskie przedsiębiorstwa żeglugowe.

§ 3.

Przełożonym R.M.H. jest Inspektor Załogowy Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi.

§ 4.

Marynarze, którzy zeszli ze statku na skutek choroby będą wciągnięci na listę R.M.H. po ustaniu choroby i to na podstawie zgłoszenia jak w § 1. To samo dotyczy marynarzy, którzy zachorowali w czasie przynależności do R.M.H. i z tego powodu zostali skreśleni z listy R.M.H.

§ 5.

Marynarze, którzy zeszli ze statków niepolских i osoby, które po raz pierwszy do pracy w marynarce handlowej się zgłaszają, zostają wpisani na listę R.M.H. decyzją Inspektora Załogowego.

§ 6.

Marynarze zostają wpisani na listę R.M.H. w tym stopniu w jakim ostatnio przebyli w ciągu trzech miesięcy na statku. Marynarze przebywający w R.M.H. nie mogą awansować.

§ 7.

Marynarze przynależni do R.M.H. pobierają płace według stawek przewidzianych w umowie zbiorowej o warunkach pracy i płacy załóg od daty zgłoszenia się do R.M.H. oraz otrzymują wyżywienie i mieszkanie w Domu Marynarza. O ile marynarz, za zgodą kierownika Domu Marynarza zamieszkuje

poza Domem Marynarza, otrzymuje przysługujące mu strawne.

§ 8.

Marynarze wpisani na listę R.M.H. :

- a) przeciwko którym toczy się dochodzenie karnosądowe przed sądami morskimi,
- b) przeciwko którym Inspektor Załogowy złożył wniosek o skreślenie z listy R.M.H. do Komisji, do czasu wydania przez Komisję orzeczenia,
- c) którzy zeszli ze statku na własne żądanie,

są przynależni do niepłatnej R.M.H. i otrzymują jedynie wyżywienie i mieszkanie w Domu Marynarza. Inspektor Załogowy, przy uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności może przyznać prawo do płacy marynarzom wyliczonym w p.c) o ile nie zeszli ze statku przed upływem 6 miesięcy od chwili zaciągnięcia na statek.

§ 9.

Inspektor Załogowy prowadzi listy R.M.H. według stopni i zawodów marynarzy. Marynarze zostają wciągnięci na jedną z tych list z datą zgłoszenia do R.M.H. Marynarzy wyliczonych w § 8 a) i b), którym praca na statku nie może być czasowo powierzona, wpisuje się na osobną listę R.M.H.

§ 10.

Komisja rozpatruje sprawy skreślenia z listy R.M.H. oraz rozstrzyga zażalenia w wypadkach odmowy przyjęcia marynarza do R.M.H. Komisja R.M.H. składa się z przewodniczącego i dwóch członków, po jednym ze Związku Armatorów Polskich i ze Związku Zawodowego Transportowców R.P. (Centralna Sekcja Morska). Przewodniczącego wybierają członkowie delegowani przez Związki. O ile w ciągu tygodnia członkowie Komisji nie wybiorą przewodniczącego, zostanie on wyznaczony przez Komisarza Pracy. Komisja decyduje większością głosów, a do ważności orzeczenia wystarczają dwa podpisy. Kadencja Komisji trwa jeden rok.

§ 11.

Inspektor Załogowy może zgłosić Komisji wniosek o skreślenie marynarza z listy R.M.H. w następujących przypadkach :

- a) na umotywowane żądanie polskich władz państwowych,
- b) w przypadku orzeczenia lekarskiego o niezdatności marynarza do służby na statku,
- c) z powodu niemożliwości zatrudnienia marynarza na statku w ciągu 3 miesięcy od czasu wpisania go na listę R.M.H.,
- d) w razie gdyby okoliczności zawinione przez marynarza czyniły go niezdatnym do zawodu marynarza, względnie do współzycia z załogą statku.

Zawiadomienie o złożeniu wniosku, powinno być doręczone zainteresowanemu marynarzowi przez Związek Zawodowy Transportowców R.P. (Centralna Sekcja Morska) Komisja może wezwać marynarza celem osobistego przesłuchania.

§ 12.

Orzeczenie Komisji o skreślenie z listy R.M.H. jest ostateczne i natychmiast wykonalne i pozbawia marynarza wszelkich uprawnień jakie mu z poszczególnych przepisów prawa i niniejszego zarządzenia jako marynarzowi przysługują. Inspektor Załogowy zawiadamia o orzeczeniu Komisji skreślającej marynarza z listy R.M.H. Ministerstwo Opieki Społecznej i właściwy Konsulat.

§ 13.

Dom Marynarza udziela marynarzom R.M.H. wyżywienia i mieszkania bezpłatnie. Z Domu Marynarza mogą korzystać wyłącznie marynarze przynależni do R.M.H. Wszelkie sprawy administracyjne Domu Marynarza załatwia Kierownik, który podlega służbowo Inspektorowi Załogowemu. Inspektor Załogowy zatwierdza regulamin wewnętrzny Domu Marynarza i może zlecić Kierownikowi Domu prowadzenie list R.M.H.

§ 14.

Marynarze, przebywający w Domu Marynarza, obowiązani są do ścisłego przestrzegania regulaminu wewnętrznego Domu Marynarza. Na terenie Domu Marynarza Kierownik Domu jest przełożonym przebywających tam marynarzy R.M.H.

§ 15.

W szczególności do Kierownika Domu Marynarza należy :

- a) staranie o czystość pomieszczeń, łóżek i pościeli, prowadzenie kuchni i stołowni oraz biblioteki i świetlicy,
- b) kierowanie marynarzy na statki w kolejności wpisów na listach zatwierdzonych przez Inspektora Załogowego,
- c) regularna wypłata należności marynarzom i wysyłka ich tym marynarzom, którzy zamieszkują poza Domem Marynarza,
- d) doręczanie marynarzom pism sądowych i innych urzędowych,
- e) przyjmowanie od marynarzy zgłoszeń do R.M.H.

§ 16.

Kierownik Domu Marynarza powinien stosować się ściśle do zarządzeń Inspektora Załogowego i składać mu okresowe raporty stanu jak również raporty co do zdarzeń i zająć na terenie Domu Marynarza.

§ 17.

Uchyła się Regulamin o przyjmowaniu marynarzy do Rezerwy PMH. z dnia 4 czerwca 1943 r. oraz Regulamin kierowania marynarzy na statki z Rezerwy PMH. z dnia 4 czerwca 1943 r., wydane przez Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi.

§ 18.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 20 września 1943 r.

Minister Przemysłu, Handlu i Żeglugi : *J. Kwapiński*

ZARZĄDZENIE MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Z DNIA 24 WRZEŚNIA 1943 R.

w sprawie utworzenia Seminarium dla osób, posiadających ustawowe warunki do aplikacji sądowej.

§ 1.

Na czas wyjątkowych okoliczności wywołanych wojną tworzy się przy Ministerstwie Sprawiedliwości Seminarium dla osób, posiadających ustawowe warunki do aplikacji sądowej (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych art. 256 — Dz.U.R.P. Nr. 102/32, poz. 863).

§ 2.

Zadaniem Seminarium jest przygotowanie kandydatów do zawodów sędziowskiego i prokuratorskiego przez wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne z różnych dziedzin prawa.

§ 3.

Kierownika Seminarium powołuje Minister Sprawiedliwości.

§ 4.

Do obowiązków Kierownika Seminarium należy ułożenie planu wykładów i ćwiczeń oraz kierowanie pracami Seminarium.

§ 5.

Na wniosek Kierownika Seminarium Minister Sprawiedliwości powołuje z pośród teoretyków i praktyków prawa odpowiednie osoby do objęcia wykładów i ćwiczeń.

§ 6.

Kurs Seminarium trwa cztery miesiące i obejmuje poszczególne dziedziny prawa obowiązującego (materialnego i formalnego).

§ 7.

Po ukończeniu kursu jego uczestnicy, o ile posiadają półtoraroczną aplikację w sądzie lub dwuletnią w adwokaturze bądź w Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, przystępują do egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną, czynną przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

§ 8.

W skład Komisji Egzaminacyjnej wchodzi:

- 1) Kierownik Seminarium lub powołany przez Ministra Sprawiedliwości jego zastępca, jako przewodniczący,
- 2) osoby wykładające w Seminarium.

§ 9.

Egzamin dzieli się na piśmienny i ustny.

§ 10.

Egzamin piśmienny polega na opracowaniu wy-

roku w sprawie cywilnej oraz aktu oskarżenia lub wyroku w sprawie karnej.

Na opracowanie zadania udziela się zdającemu 4 godziny.

§ 11.

Egzamin piśmienny odbywa się pod nadzorem członka Komisji Egzaminacyjnej, powołanego przez przewodniczącego.

Zdający może przy opracowaniu posługiwać się tekstami ustaw.

Każde wypracowanie nadzorujący członek Komisji opatry swoim podpisem i zaznaczy na nim godzinę, w której zdający je oddał.

§ 12.

Wypracowania oceniają dwaj członkowie Komisji powołani przez Kierownika.

§ 13.

Po egzaminie piśmiennym na podstawie jego wyników, Kierownik wraz z 4 powołanymi przez siebie członkami Komisji Egzaminacyjnej powoźmie uchwałę, których z kandydatów należy dopuścić do egzaminu ustnego.

§ 14.

Egzamin ustny obejmuje wszystkie działy prawa, których znajomość jest niezbędna na stanowiskach sędziego i prokuratora.

Na każdy egzamin ustny Kierownik Seminarium powołuje z pośród wykładających czterech egzaminatorów.

§ 15.

Ogólny wynik egzaminu ocenia się stopniem :

- a) celujący ;
- b) dobry ;
- c) niedostateczny.

§ 16.

Uchwały Komisji zapadają większością głosów, przyczym przewodniczący głosuje ostatni. W razie równości głosów, przeważa głos przewodniczącego.

§ 17.

Osoby, które zdały egzamin z wynikiem celującym lub dobrym otrzymują świadectwa opatrzone podpisami członków Komisji Egzaminacyjnej oraz pieczęcią urzędową Ministerstwa Sprawiedliwości.

Pozostałym uczestnikom Seminarium jego Kierownik wydaje zaświadczenie o przesłuchaniu kursu.

Znaczenie tych świadectw dla aplikacji sądowej określa osobne przepisy.

Minister Sprawiedliwości : *W. Komarnicki*

OBWIESZCZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU, HANDLU I ŻEGLUGI**Z DNIA 14 WRZEŚNIA 1943 R.****w sprawie wyznaczenia biegłych szacunkowych (valuers) dla ustalania wartości statków.**

Na podstawie art. 6 dekretu Prezydenta R.P. z dnia 30 marca 1943 r. o wojennym podatku dochodowym od przedsiębiorstw żeglugi morskiej i rybołówstwa morskiego (Dz.U.R.P. Nr. 3, poz. 7) podaję do wiadomości, że do ustalania wartości statków, wymienionych w art. 2 i 3 powołanego dekretu, wyznaczeni zostali następujący biegli szacunkowi:

1. C W. Kellock & Co. Ltd., London.

2. W. E. Downer & Co., London.

3. T. W. Tamplin & Co. Ltd., London.

4. C. H. Rugg & Co. Ltd., London.

5. Matthews & Wrightson & Co. Ltd., London.

6. Charles C. Arnell & Co.

7. Tatham, Bromage & Co. Ltd.

8. Harley & Co. Ltd.

Minister Przemysłu, Handlu i Żeglugi: *J. Kwapiński*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY**PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ****WYGŁOSZONE PRZEZ RADIO LONDYŃSKIE W DNIU 1 WRZEŚNIA 1943 ROKU.**

Obywatele Rzeczypospolitej!

Wstąpiliśmy z dniem dzisiejszym w piąty rok najcięższej w dziejach ludzkości wojny. Ubiegłe jej lata pozwalają na podsumowanie wyników naszej walki i na określenie dorobku naszego, uzyskanego niezliczoną wprost ilością ofiar, poświęcenia i trudu całego Narodu.

Cztery lata temu stawiliśmy czoło zagrażającemu światu całemu barbarzyństwu niemieckiemu, nie licząc się z przytłaczającą przewagą sił wroga.

Nie będę wyliczał poszczególnych dokonań i osiągnięć, bowiem walczyliśmy nadal, jako ci, którzy pierwsi walkę przyjęli, walczą bez przerwy i będą walczyli wspólnie ze swymi Sprzymierzeńcami aż do pełnego zwycięstwa.

Choć początkowo zwyciężeni przez druzgoczącą przewagę sił wroga, nie upadliśmy, lecz prowadzimy nadal walkę orężną poza granicami Kraju, a w Kraju stawiamy nieugięty opór najeźdźcy wszelkimi sposobami, jakie mamy w swej mocy.

W bohaterskich zmaganiach całego Narodu z wrogiem nie znajdzie nikt zwątpienia, kompromisu lub małoduszności. Jesteśmy jedynym z pośród podbitych chwilowo przez Niemców narodów, który wznosił wysoko sztandar honoru państwowego nie wydał kolaborantów, idących na oportunistyczną współpracę z wrogiem.

Nie uroniliśmy niczego z podstawowej wartości moralnej i prawnej, iż Rzeczypospolita Polska, jako państwo suwerenne, przyjęła wyzwanie wroga w

obronie integralności swego terytorium państwowego, praw obywateli do wolności i niepodległego bytu i niezależności decyzji własnej w sprawach dotyczących Jej losów i działań.

Wiernie wreszcie dotrzyaliśmy sojuszów, płacąc daniną krwi żołnierza polskiego, tak w Ojczyźnie, jak i w innych krajach.

Niech mi wolno będzie powołać się tutaj na ocenę wysiłku naszego przez wielkich przywódców walczących demokracji, Prezydenta Roosevelta i Premiera Churchilla. W związku z poniesioną przez nas bolesną i nieodżałowaną stratą w osobie ś.p. Generała Władysława Sikorskiego, ci wielcy mężowie stanu dali wyraz sprawiedliwej ocenie naszego wkładu do wojny. Słowa ich nie tylko zapadły głęboko w dusze Polaków i wywołały serdeczny oddźwięk, lecz i dodały otuchy na dalszą walkę i cierpienia, z których powstanie wolność Polski. Słowa te są ważkim potwierdzeniem łączących nas zobowiązań wzajemnych.

Dorobek nasz został osiągnięty dzięki postawie Kraju i działaniom konstytucyjnych instytucji państwowych na tymczasowej emigracji.

Na dorobku tym, który jest własnością wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, opierać będziemy nasze prawa do uzyskania należnego miejsca wśród niepodległych i suwerennych państw europejskich w chwili, gdy prowadzona przez Sprzymierzone Narody wojna dobiegnie zwycięskiego końca i wraz z innymi zwycięzcami będziemy ustalać nowy porzą-

dek świata na prawie, moralności i przyjacielskiej współpracy narodów oparty.

Ostatnie wydarzenia wojenne na wszystkich frontach — lądowych, morskich i powietrznych — prowadzą sprzymierzone narody do zwycięskiego końca wojny. Gdy w przyszłości, a ufam, że nastąpi to już wkrótce, staniemy twardo na lądzie europejskim, i Wy w Kraju, odczujecie powiew wolności, a wsparci ramieniem naszej siły zbrojnej będziecie wezwani do rozstrzygającej rozprawy z wrogiem.

Część południowa Europy już odczuwa zbliżanie się sił wolności i sprawiedliwości. Nasza tradycyjna sojuszniczka Francja zrzuca na wolnej ziemi afrykańskiej narzucone jej, a tak obce jej wspaniałej kulturze wzory germańskie. W pokrewnej jej kulturą i przeszłością Italii z loskotem walą się formy rządów, które nie przetrwały ćwierćwiecza, a zdołały dokonać tylu niesprawiedliwości.

Z ufnością patrzymy w przyszłość.

Polska, związana sojuszem przyjaźni z W. Brytanią i niepisaną w traktatach tradycyjną i szczerą przyjaźnią ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, oczekuje w postawie walczącej na zadośćuczynienie wszystkim jej słusznym prawom ludzkim i państwowym.

Polska świadoma jest tego, że jej los i rola będą świadectwem oczywistym, czy wygrana wojna przyniosła wygrany pokój nietylko dla Narodu Polskiego, lecz i dla Europy, a na dłuższy czas i dla całego świata. Nie z ambicji i dumy pochodzi to stwierdzenie, lecz z roli i położenia Polski w tej części Europy oraz z poczucia naszej odpowiedzialności wobec świata.

W tej wojnie, jak i w ciągu krótkich lat pokoju Polska jest i była wiernym przyjacielem wszystkich wolnych i wolność miłujących narodów, niezależnie od ich wielkości i siły. Wraz z innymi sprzymierzonymi narodami Polska będzie dążyć do oparcia przyszłego pokoju na pełnym uznaniu praw wszystkich narodów do wolności oraz na organizacji trwałych, ściślejszych związków pomiędzy grupami poszczególnych państw połączonych specjalną wspólnotą dążeń, interesów i zadań.

Polska, która w ciągu wieków, wyprzedzając inne państwa ówczesnego świata, była republiką demokratyczną z obieralnym królem na czele, nie może być inną niż demokratyczną. Wszelkie przypuszczenia, że mogłoby być inaczej, rozsiewać mogą jedynie jawni lub ukryci wrogowie Polski.

Z głęboko demokratycznych założeń wychodziła zawsze polska myśl polityczna i ustrojowa i już od XVI wieku piórem i słowem najszlachetniejszych myślicieli swoich, jak na przykład Modrzewski, głosiła, iż "praw ten ma być warunek, aby wszystko ku uczciwości a pospolitemu pożytkowi stanowiono

tak, aby jednakie zapłaty cnotom, a zasię też jednakie karania złościom ustanowione były."

W końcu XVIII wieku Polska znowu przez Konstytucję 3 Maja wyprzedzając szereg państw europejskich, dąży do dalszego zdemokratyzowania swego ustroju i staje się to nawet przyczyną, iż zaborcy starali się nadać rozgrabieniu ziem polskich pozory obrony ładu europejskiego przed anarchią rewolucyjną. Wszystkie walki z zaborcami od Kościuszki, aż po ruchy niepodległościowe na początku bieżącego stulecia, obok programu niepodległościowego, wysuwały zawsze postulaty demokratyczne, a w okresie studwudziestu lat niewoli Polski porozbiorowej, gdy gdziekolwiek rozgorzała na świecie walka o ideały wolności i demokracji, Polacy przedostawali się po przez kordony graniczne zaborców, by w tej walce wziąć udział pod hasłem "za wolność waszą i naszą." Gdy wreszcie po ostatniej wojnie światowej Odrodzona Polska mogła stanowić sama o prawach, wedle których się rządzić miała, wybrała jako ustrój Państwa republikę demokratyczną.

Zgodnie z tymi zasadami 30 listopada 1939 roku zapowiedziałem w przemówieniu publicznym do obywateli Rzeczypospolitej, iż w wykonaniu przepisów Konstytucji zarządziłem, po rozwiązaniu Sejmu i Senatu, nowe wybory, z tym, że ze względu na działanie siły wyższej, głosowanie odbędzie się po zwycięskiej wojnie. Zapowiedziałem dalej, iż wybory te "zostaną przeprowadzone na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej w ten sposób, aby naród w niczem nieskrępowanym głosowaniu mógł ustalić podstawy rządu, które pogodzić powinny zasadę sprawnie działającego rządu z należytych uprawnieniami Przedstawicielstwa Narodowego."

Zobowiązania te będą dotrzymane i nonsensem byłoby przypuszczać, iż Naród Polski mógłby się wypowiedzieć za innym, niż demokratyczny, ustrojem, Naród, który w swej trudnej, bohaterskiej i ofiarnej walce, jaką prowadzi z barbarzyńskimi okupantami opiera się na braterstwie i równości wszystkich warstw społecznych, jednako przez okupantów prześladowanych i unicestwianych.

Prześladowania te, tak barbarzyńsko wzmożone w ostatnich czasach, choć korzystają jeszcze z pozornej bezkarności, niebawem już zostaną należyście ukarane.

Przemawiając dziś do Was, Obywatele Rzeczypospolitej, z okazji kolejnej rocznicy wojny, mam ufność w Bogu, że przemawiam do Was z poza Kraju po raz ostatni, i że dzień 1 września 1944 roku uczymy już w Kraju wspólnym wysiłkiem do uzyskania tego wszystkiego, co nam się na gruncie międzynarodowym i u siebie w domu z prawa, ofiar i sprawiedliwości należy.

PRZEMÓWIENIE PREZESA RADY MINISTRÓW ST. MIKOŁAJCZYKA DO KRAJU

W DNIU 31 SIEPNIA 1943 ROKU.

W dniu 1-go września 1939 roku z rozkazu Hitlera Niemcy napadli na Polskę rozpoczynając swój wojenny marsz ku panowaniu nad światem.

Naród polski pierwszy stanął do czynnej obrony.

Nie uległszy nigdy złudnym obietnicom którymi go mamiono, wiedział on, że są chwile w życiu narodów które decydują o jego istnieniu, w których stawiając wszystko na jedną kartę, trzeba chwycić za broń i lepiej nawet paść w owej obronie aniżeli ginać i konać powoli, godząc się na ustępstwa i pertraktacje, które przynoszą śmierć moralną a potem fizyczną.

Instynkt samozachowawczy i honor Narodu Polskiego wyrwał świat z letargu i wykazał, że wojna która rozgorzała to nietylko wojna o granice Polski, ale walka przeciwko panowaniu nad światem gwałtu, niesprawiedliwości i barbarzyństwa.

Pierwszy września 1939 będzie dla historii nauką jak pod pokrywką tak zwanych roszczeń terytorialnych kryją się odwieczne dążenia do odbierania całym narodom ich wolności, ich prawa do życia i samostanowienia, oraz tendencje do narzucenia światu swego panowania siłą, wtedy gdy inne metody zawodzą.

Wielka Brytania wierna swemu sojuszowi zaledwie przed kilku dniami zawartemu, a potem i Francja przysły Polsce na pomoc wypowiadając Niemcom wojnę.

Wielka Brytania mimo, że nie będąc sama bezpośrednio wtenczas zagrożoną, weszła w wojnę z Niemcami. Wykazała przeto należytą orientację polityczną, tradycyjną zdolność przewidywania i wierność swoim sojusznikom. Opierając się na tym fakcie jak i na oświadczeniach Premiera Churchilla złożonych pod adresem Polski po śmierci Generała Sikorskiego, możemy być pewni, że Wielka Brytania swemu sojuszowi z Polską wierną pozostanie.

Każdy Polak głęboko również zapamięta słowa Prezydenta Roosevelta wypowiedziane z okazji dwulecia Karty Atlantyckiej, kiedy powiedział:

“ Naszymi wrogami są nietylko Niemcy, Włochy i Japonia, lecz wszystkie te siły ucisku, nietolerancji, niepewności i niesprawiedliwości, które powstrzymały pochod cywilizacji.”

Słowa te dają dobitny obraz wytycznych ideowych wojny, która rozpoczęła się dnia pierwszego września 1939-go roku na polskiej ziemi.

Jakkolwiek niedozbrojeni i niedostatecznie do wojny przygotowani, walczyliśmy w kampanii wrześniowej. Urzędowe wojskowe źródła niemieckie określają czas jej trwania od pierwszego września do siódmego października. Ale dla nas walka nigdy nie ustała.

Naród Polski uległszy w kampanii wrześniowej,

walczył i walczy w podziemiach na wszystkich odcinkach przeciw terrorowi, rabunkowi, wygładzaniu i demoralizacji, którą Niemcy chcieli wszczepić w duszę Narodu.

Walczyliśmy w kampanii francuskiej i norweskiej, w bitwie powietrznej o Anglię i w batalii o Afrykę. Nasi lotnicy walczyli i walczą nad Niemcami, a nasi marynarze walczą nietylko w bitwie o Atlantyck.

Wszędzie, gdzie obywatelowi polskiemu dano możliwość zorganizowania się i zaopatrzone w broń, przygotowywał się do boju i w ramach strategii ogólnej wchodził do akcji.

Nasz czteroletni bilans walk i wysiłków, ofiar i strat, najpotworniejszy w historii jakiegokolwiek narodu, nie może dać nikomu podstawy do twierdzenia, że chcemy oszczędzić naszej krwi w walce o ostateczne zwycięstwo.

W tej wojnie zmobilizowaliśmy każdą cząstkę naszej substancji narodowej energii. Daliśmy z siebie wszystko, co mamy i wszystko czym jesteśmy, dla wspólnego wysiłku wojennego zjednoczonych narodów.

Stanowisko Kraju, nieskażone kunktatorstwem i zdradą, walka zapoczątkowana we wrześniu 1939 roku, trwająca bez przerwy, jego ofiary i wysiłki powiązane z walką polskich lotników, marynarzy i żołnierzy pracą i wysiłkami Pana Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, powiązane walką i pracą Premiera i Naczelnego Wodza Generała Sikorskiego — złożyły się na wspólny dorobek, o którym Prezydent Roosevelt powiedział, że “ Polska stała się w tej wojnie natchnieniem Narodów.”

Czwarta rocznica zdradzieckiego napadu niemieckiego na Polskę — oby Bóg pozwolił, by była ostatnią w tej wojnie — zastaje Kraj wciąż jeszcze spowity mrokiem niewoli, ale już zapatrzony we wschodzącą Jutrzenkę Wolności.

Wiare w zwycięstwo mieliśmy zawsze, ale dziś mamy już pewność zwycięstwa — pewność oczywistą.

Zanim jednak słońce wolności zabłyśnie, czekają Was jeszcze dni ciężkich przejść i doświadczeń.

W tej nadchodzącej fazie ostatecznego zmagania trzeba Wam zachować zimną krew, spokojne nerwy i jasną myśl. A przede wszystkim nie dajcie się unieść nieopanowanym odruchom rozpacz.

W szaleńczym i zbrodnym terrorze niemieckim tkwi do dziś dnia ukryte pragnienie, aby utopić we krwi przedwcześnie sprowokowane powstanie.

Głównym celem Niemców zawsze było wyniszczenie całej ludności polskiej i zagarnięcie jej terenów dla siebie. Po cichu liczą na zadanie takich strat, których wyrównać się nie da, i którym żadna siła ludzka nie będzie w stanie zadośćuczynić.

Stąd też ten straszny szal w eksterminacji lud-

ności całych powiatów na niektórych terenach Polski.

Walczyście w myśl planu, decyzji i strategii Kierownictwa Walki Podziemnej. I tak być musi! Jak w każdej walce obowiązuje zasada planu i przygotowania momentu uderzenia, obliczona na zadanie nieprzyjacielowi strat w ramach własnych możliwości.

Czynili to także Niemcy, przygotowując armie swe w przerwach pomiędzy kampaniami w tej wojnie do następnych uderzeń na poszczególnych frontach.

Zwycięskie dziś armie angielskie, amerykańskie i sowieckie organizowały, wypracowywały plany i długo nieraz oczekiwały momentu, w którym mogły przechodzić do ofensywy.

Nikt więc nie może wymagać, zwłaszcza od narodu nieuzbrojonego, okupowanego przez uzbrojone armie wroga, by przedwcześnie stawał do otwartej walki. Nawet gdyby ktoś używał hasła "Polska" — jeżeli mu na sercu leży rzeczywiście dobro tej Polski — nie będzie namawiał narodu bezbronno do przedwczesnego i generalnego porywu.

Mógłby to tylko uczynić ktoś, komu zależy także na masowej rzezi obywateli polskich ze strony Niemców, w momencie, gdy jeszcze nikt realnej pomocy przynieść im nie może.

Tu morduje się masowo Polaków i Żydów, pędzi się ich na roboty przymusowe oraz przymusowo wciela do wrogiej armii. Tutaj wygładza się ludność, a dorobek jej się rabuje i niszczy. W tej Polsce napływowa ludność niemiecka i Niemcy w Rzeszy dowiedzą się, wreszcie, że Kruegery, Hoffmanny i Dietze i Schultze wraz z innymi już zapłacili śmiercią za dokonane zbrodnie i gwałty.

Nic dziwnego, że wielu Niemców ewakuowanych przed bombardowaniem ucieka z powrotem z Polski do Niemiec.

Nie jest to bowiem teren najbezpieczniejszy dla tych, którym Hitler i Göring w Niemczech bezpieczeństwa zapewnić nie potrafią, ani dla tych, którzy przyjechali obejmować warsztaty w Polsce, krwią i potem obywateli Rzeczypospolitej okupionych.

Choć terror niemiecki szaleje ze zdwojoną siłą, a łapa niemiecka ściska was i dusi jeszcze brutalniej niż poprzednio, wiedzcie, że siły wroga kruszeją i słabną w tempie przyspieszonym. Zatraca się jego pewność i wiara, a rośnie obawa przed sprawiedliwością i karą. Obawa ta jest słuszna, gdyż sprawiedliwy wymiar kary za zbrodnie, których nigdzie nie było więcej i które nigdzie nie były

potworniejsze niż w Polsce, jest jednym z celów wojny wszystkich Zjednoczonych Narodów.

Rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych świadome są zbrodni niemieckich dokonywanych w Polsce. Ogłosiły one wczoraj oświadczenie, w którym raz jeszcze ostrzegają Niemców i, wzywając do zaprzestania zbrodni, zapowiadają ukaranie zbrodniarzy.

Wiemy również, co oznacza praktycznie ich oświadczenie, że w międzyczasie wojna przeciw Niemcom będzie prowadzona z całą siłą, aż barbarzyństwo hitlerowskie zostanie całkowicie pokonane.

Dzisiaj tym oświadczeniom brytyjsko-amerykańskim nadają wyrazu i treści: Hamburg, Berlin, Zagłębie Ruhry, Norymberga, którym bomby brytyjskie i amerykańskie niosą śmierć i zniszczenie.

Jutro — przyniesie nowe uderzenie, które przyspieszą ostateczne zwycięstwo.

Niemcy w Rzeszy, którzy dzisiaj swe żony i dzieci w obawie przed bombardowaniem wysyłają do Polski, dowiedzą się wreszcie, że wysyłają je do Kraju, w którym polskie matki i polskie dzieci mordowane są w obozach koncentracyjnych i komorach gazowych, gdzie dzieci wyrzyna się z rąk matek i posyła do Niemiec na germanizację. W Kraju tym w samym tylko obozie w Majdanku, stracono w dniach 2 i 5 lipca dwa transporty po 30 wagonów składających się z dzieci, kobiet i starców.

Nasz Rząd i Naród Polski dopilnują, aby nikt ze zbrodniarzy niemieckich w Polsce nie uniknął sprawiedliwej i przykładnej kary.

Dzisiaj u progu piątego roku wojny, w momencie ostatniej jej fazy, musimy wykazać tę samą jedność, dyscyplinę i rozwagę działania, na jaką stać nas było od początku, i to zarówno w walce, jak i w pracy.

Spełniliśmy i spełniamy uczciwie zadania jakie przypadły Polsce w tym okresie historii.

Pomni konieczności dobrego spełniania obowiązku, zdążając do rychłego — zwycięskiego zakończenia tej wojny, wiemy, iż zdążamy do Wolnej i Niepodległej Polski.

Silna, wolna, niepodległa Rzeczpospolita Polska odzyskując wszystkie ziemie jej słusznie przynależne, zabezpieczy w swoim ustroju demokratycznym byt i równe prawa dla wszystkich obywateli, bez różnicy pochodzenia czy wyznania. Stanie się również twórczym czynnikiem pokojowej, zgodnej współpracy Narodów Sprzymierzonych nad lepszą i jaśniejszą przyszłością ludzkości.

Z KANCELARII CYWILNEJ PREZYDENTA R. P.

W związku z czwartą rocznicą wybuchu wojny Prezydent Rzeczypospolitej przesłał do J.K.M. Króla Jerzego VI następującą depeszę :

" W czwartą rocznicę zbrodniczej napaści niemieckiej na Polskę, przez którą Niemcy spowodowały wybuch drugiej wojny światowej, jestem

pewien, że wyrażam głębokie uczucia całego Narodu Polskiego, przesyłając W.K.M. słowa serdecznej przyjaźni dla W. Brytanii, naszego rycerskiego i wiernego sojusznika, który bez wahania pośpieszył Polsce z pomocą.

Dziś, po 4 latach ofiar i cierpień, Naród Polski znajduje dzięki lojalnej przyjaźni i poparciu W. Brytanii możliwość prowadzenia nadal walki nie tylko na własnej, umęczonej ziemi, ale i w dumnym szeregu Sprzymierzonych z niewzruszoną wiarą, że dzień zwycięstwa i wyzwolenia jest bliski.

Od chwili, kiedy W. Brytania chwyciła za broń, dotrzymując danego słowa i stając w obronie naszej wspólnej cywilizacji chrześcijańskiej, zagrożonej przez barbarzyńskiego wroga, sięgającego po panowanie nad światem, narody nasze pozostały wierne ideałom, za które walczą od czterech lat.

Proszę W.K.M. o przyjęcie zapewnienia, za którym stoi cały Naród Polski, że przyjaźń i zaufanie utrwalone w okrutnych zmaganiach wojennych pozostaną natchnieniem naszych narodów, gdy po zwycięsko zakończonych walkach podejmą one wielkie dzieło budowy nowego świata, opartego na pokoju, sprawiedliwości i szczęściu ludzkim.

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ”

W odpowiedzi na powyższą depezę Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał w dniu 1 września 1943 od J.K.M. Króla Jerzego VI następującą depezę :

“ Dziękuję Panu, Panie Prezydencie, za słowa, które zechciał Pan skierować do mnie, w tę czwartą rocznicę brutalnej napaści niemieckiej na Polskę.

Gorące uczucia dla Polski, które wówczas złączyły narody Imperium Brytyjskiego po Jej stronie, wypróbowane zostały w ciągu czterech lat wojny. Męstwo, z jakim Naród Polski znosi swe okrutne cierpienia, bohaterskie poświęcenia, które Polacy w Kraju i i poza jego granicami składają w zmaganiach ze straszliwymi trudnościami, zdobyły trwały podziw wszystkich moich narodów. Nasze wspólne wysiłki wydają obecnie owoce i niedaleki jest dzień gdy po ostatecznym pokonaniu wroga, więzy ukute w wojnie, okażą swą wartość w dziele odbudowy.

GEORGE R.I.”

W dniu 1 września 1943 r. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki następującą depezę :

“ Z okazji czwartej rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, rozpetanej przez zbrodniczą napaść Niemiec na Polskę, pragnę przesłać Panu, Panie Prezydencie, zapewnienie naszej niezmiennej przyjaźni i naszej solidarności z wielką demokracją amerykańską w obronie cywilizacji chrześcijańskiej.

Podejmując nierówną walkę przeciwko brutalnej przemocy niemieckiej, Naród Polski w poczuciu słuszności swej sprawy wierzył niezłomnie, że posiada pełne moralne poparcie Narodu Amerykańskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta, zanim jeszcze Ameryka sama padła ofiarą podobnej zbrodniczej i zdradzieckiej napaści.

Wstępując w piąty rok swej bezkompromisowej walki o wolność, Naród Polski czerpie otuchę z niewzruszonej wiary, że szlachetne zasady Karty Atlantyckiej i “ czterech wolności,” będących rękopięścią praw człowieka i narodów, obwieszczonych przez Pana, Panie Prezydencie, jako akt wiary Narodu Amerykańskiego, zostaną w pełni urzeczywistnione i staną się podstawą przyszłego świata pokoju, sprawiedliwości i szczęścia wszystkich ludzi.

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ”

W dniu 1 września 1943 r. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał od Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki następującą depezę :

“ W tę czwartą rocznicę wybuchu wojny, w pamięci całego świata staje na nowo męska, nieustraszona postawa, jaką bohaterski Naród i armia polska wykazali wobec przygniatającej, brutalnej i niesprowokowanej napaści, dokonanej przez hitlerowskie Niemcy.

Ogrom cierpień i niedoli, tak dzielnie znoszony w ciągu długich tych lat przez ludność w Polsce oraz trwający nadal opór wobec okrutnych gnębieli są natchnieniem dla nas wszystkich.

Podziwu godne i bohaterskie czyny lotnictwa, marynarki i wojska polskiego, wspólnie z potęgą innych i przemożnych sił Zjednoczonych Narodów, zapewnią zwycięstwo, przywrócą panowanie sprawiedliwości oraz wyzwolenie wszystkich narodów, żyjących obecnie pod jarzmem hitlerowskim.

FRANKLIN D. ROOSEVELT”

